

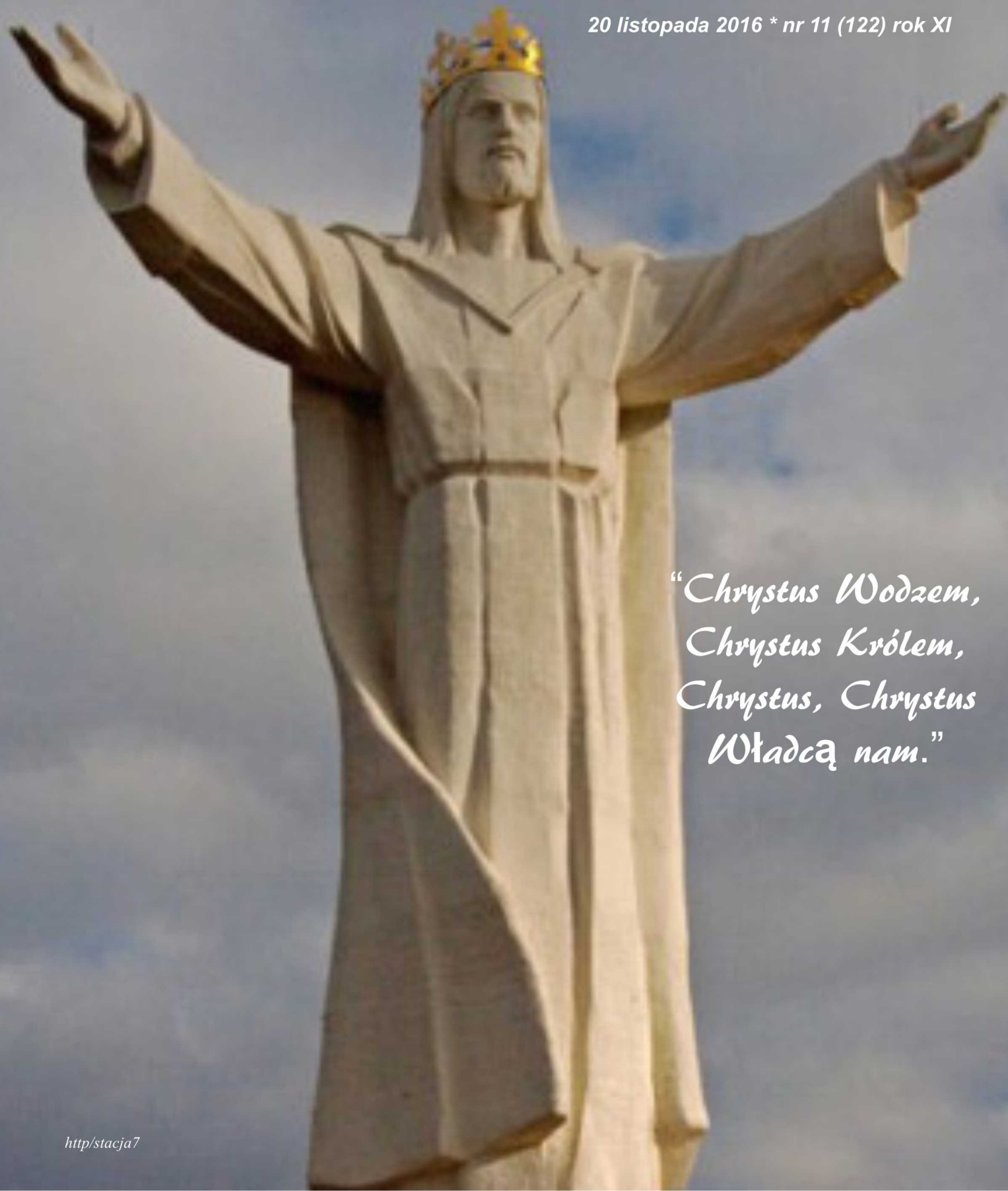


U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archaniola w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

20 listopada 2016 * nr 11 (122) rok XI



*“Chrystus Wodzem,
Chrystus Królem,
Chrystus, Chrystus
Władcą nam.”*

80. Rocznicą konsekracji naszego kościoła

Kazanie na KIERMASZ

25 października 1936 roku ks. bp Adamski konsekrował nasz kościół i w ten sposób oddał go na wyłączną własność Boga.

Losy naszej świątyni są bardzo ciekawe. Budowę rozpoczął ks. prob. Robert Wallach w roku 1933. Prawdopodobnie już 50 lat wcześniej pojawiały się plany budowy nowego kościoła, ale zawsze stało coś na przeszkodzie. Drewniany kościółek św. Wawrzyńca był już stary i zbyt mały dla wzrastającej liczby parafian Skrzyszowa, Krostoszowic i Podbucza.

Rok 1933 był Rokiem Jubileuszowym, tzn. mijała 1900. Rocznicą Krzyżowej Śmierci Jezusa Chrystusa. Był to bodziec i motyw, by uczcić ten jubileusz rozpoczęciem budowy nowej świątyni.

Dużo ciekawych rzeczy z budowy tej świątyni wiemy od naocznych świadków, czyli Was – starszych parafian. Dokumentów jest niewiele, bo wszystkie spłonęły wraz z probostwem w roku 1945. Oto parę wspomnień z budowy kościoła, które usłyszałem od Was.

Ks. Wallach zawsze mówił: „... wybudujemy duży kościół, aby przez następne 100 lat pomieścili się w nim wszyscy parafianie i nikt nie musiał stać na dworze”. Kościół nasz na ówczesne czasy był wielki – jeden z największych w okolicy – zresztą w naszym dekanacie do tej pory jest w czołówce pod względem wielkości.

Kochani – ważna myśl – **duży kościół, żeby nikt nie musiał stać na dworze.**

Często wspominaliście również katechezę w czasie budowy kościoła, kiedy jako dzieci przychodziliście na nią do salek, ks. Wallach mówił: „... pomodlimy się kochane dzieci, a po modlitwie pójdziemy budować Kościół. To będzie nasza katecheza”. I ustawiał dzieci jeden obok drugiego, a dzieci podawały cegły. Po pracy przychodzili murarze i z naniesionej przez dzieci i kobiety cegły, murowane były mury. Kobiety do południa przychodziły też nosić wodę ze studni. Czyli w tym kościele jest i trud dzieci i trud kobiet.

Kolejnym wspomnieniem jest zwózka cegły. Cała cegła zwożona była końmi. Konie w dzień pracowały w polu, a wieczorem gospodarze wyjeżdżali do Raciborza do cegielni. Tam załadowali wozy cegłą, transport do Skrzyszowa, krótka noc, a potem znów rano do pracy w polu.

Wielkim trudem powstała ta świątynia. I tylko 3 lata ją budowano. Budowała tę świątynię wiara i miłość do Boga.

Bardzo często od Was słyszałem stare przysłowie: *“Kto łoży na Dom Boży, ten nie zuboży”*.

Były też i czasy trudne dla tej świątyni. 2 sierpnia wskutek pospiesznego tempa prac, przy rozmontowywaniu szalunku, runęło na ziemię sklepienie pod chórem – nie zdążyło dostatecznie wyschnąć. Poszkodowani, mimo ciężkich obrażeń ciała, szybko wrócili do zdrowia.

Czas wojny. Rok 1945. Linia frontu zatrzymuje się prawie na 3 tygodnie na wysokości kościoła. W kościele przebywali żołnierze rosyjscy i urządzili tu stajnię dla koni. Strącona wieża kościoła, zapadnięty dach i strop.



Nasuwa się w tym miejscu po raz kolejny refleksja, że wojna jest strasznym złem, jakie dotyka ludzkość. Wielu ludzi, którzy przeżyli wojnę powtarzało: *“Niech jest biednie, ale spokojnie”*. A wojny zawsze wybuchają wtedy, gdy ludzie odrzucali Boga i sami chcieli być bogami.

Po wybudowaniu kościoła, każdy z kolejnych proboszczów wraz z parafianami wnosili coś dobrego do tej świątyni. Ogromnym waszym wysiłkiem w ciągu ostatnich 10 lat zmieniło się też bardzo wiele w kościele, na cmentarzu, w domu parafialnym, kaplicy przedpogrzebowej, na probostwie i całym obejściu.

Tak zwana ekipa farska, czyli zaangażowani w codzienne prace kobiety i mężczyźni podczas prac słyszą wiele ciepłych słów, zwłaszcza od osób, które na co dzień nie mają możliwości obserwowania przemian.

Przytoczę też wypowiedź kapelana Arcybiskupa Seniora ks. Damiana Zimonia: *“Jestem w wielu kościołach i wiele oglądam, ale ta świątynia należy do trzech najpiękniejszych, jakie widziałem, o ile nie najpiękniejsza”*. To cytat. Zawsze miło to słyszeć.

Przy okazji odwiedzania cmentarza, każdy mógł zauważyć nowe wybrukowane alejki, nowe schody. Oczywiście wiele pracy przed nami.

Na wiosnę powinna się rozpocząć kolejna wielka inwestycja, jaką będzie elewacja kościoła. Praca będzie polegała na skuciu głuchych tynków i położeniu nowych, osiatkowaniu całego kościoła, trzykrotnym zaciągnięciu całej powierzchni kościoła odpowiednimi zaprawami. To samo dotyczy wieży. Nie jesteśmy jeszcze przygotowani finansowo do tego przedsięwzięcia. Mamy na ten cel przeznaczane miesięczne zbiórki. Pragnę też zaproponować wsparcie tego dzieła w postaci specjalnie przygotowywanej tzw. *cegielki*. Trwa jej opracowywanie. Oczywiście wszystko na zasadzie dobrej woli. Również tradycyjne ofiary składane przy okazji odwiedzin kołędowych w całości będą przeznaczone na omawiany cel.

Kochani. Pragnę bardzo serdecznie podziękować całej naszej parafialnej wspólnotie za wielką życzliwość zaangażowanie i wszelakie wsparcie. To sprawia, że efekty są widoczne.

Bardzo dziękuję wszystkim zaangażowanym w codzienne prace na rzecz naszej parafii, a tej pracy jest naprawdę dużo.

Przeżywamy dzisiaj nasz *Kiermasz*. Cieszymy się naszą świątynią. Mamy godziwe miejsce naszych spotkań z Bogiem od narodzenia, aż po pogrzeb. Ważne jest, żeby droga do kościoła nie zarosła żadnemu naszemu parafianinowi.

Po sumie w *Kiermasz* odbyła się procesja teoforyczna wokół kościoła. Sumę uświetnił też śpiew w wykonaniu chóru „*Absolwent*”, panie w strojach ludowych, poczty sztandarowe, strażacy, którzy nieśli baldachim. Za to serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.



Uroczystość Wszystkich Świętych

Każdy z dwunastu miesięcy roku ma swoją specyfikę, nie tylko pogodową. Ta specyfika widoczna jest także w kościele – w liturgii, w świętach i nabożeństwach. W październiku licznie gromadzimy się na nabożeństwach różańcowych, a potem nagły przeskok.

Od 1 listopada jest jakby całkowicie inaczej. Zmienia się nastrój i klimat. Pierwszy dzień listopada – bardzo uroczysty, ale i pełen zadumy – Uroczystość Wszystkich Świętych. Dzień, w którym uczestniczymy we Mszy Świętej, słuchamy Słowa Bożego o powszechnym powołaniu każdego z nas do świętości i do nieba, ale też idziemy licznie na groby naszych bliskich.

We wczesne popołudnie gromadzimy się na nieszporach, podczas których wyczytane są też imiona i nazwiska zmarłych od ostatniej Uroczystości Wszystkich Świętych, a pogrzebanych na naszym cmentarzu. W tym roku wyczytanych zostało 35 nazwisk. Potem procesja na cmentarz i modlitwa przy 4 stacjach. W nieszporach wzięli również udział ks. Edward Toman i ks. dr Dawid Ledwoń.

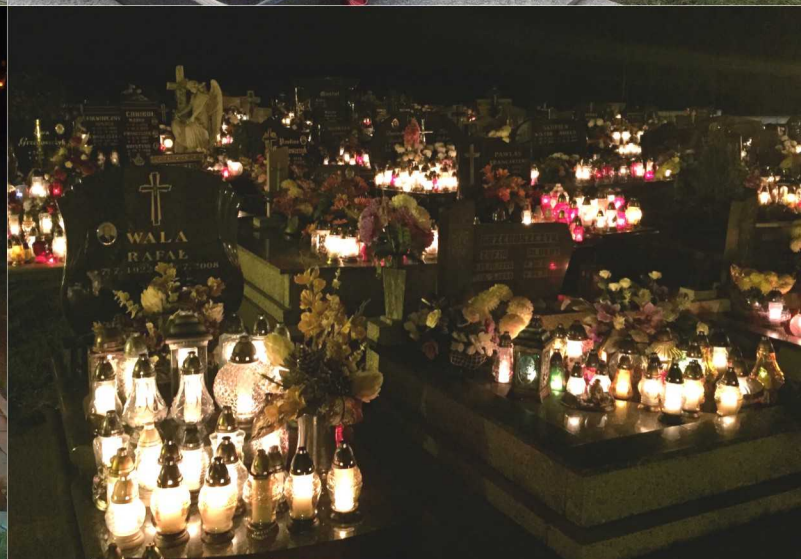
2 listopada to wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, czyli tzw. Dzień Zaduszny. Od tego dnia aż do 8 listopada modlimy się różaniec za zmarłych zalecanych, odprawiane są też Msze Święte w ich intencji, zyskujemy odpusty za zmarłych.

Bóg zapłać wszystkim za piękny wystrój cmentarza i poszczególnych grobów. Bóg zapłać za modlitwy za naszych zmarłych!

W tym numerze gazetki umieszczone jest również zdjęcie wykonane z drona przedstawiające nasz cmentarz i kościół wieczorem w Uroczystość Wszystkich Świętych. Bóg zapłać Marcinowi Kustos za te fotki.

ks. W. T.







RÓŻANIEC

W małej izdebce, tuż obok łóżka
Z różańcem w ręku klęczy staruszka.
Czemuż to, babciu, mówisz pacierze?
Bo ja w ich siłę naprawdę wierzę.

Wierzę, że te małe paciorki z dębiny
Moc mają ogromną, odpuszczają winy.
Gdy zawiodą lekarze, gdy znikąd pomocy,
Ja, grzesznik niegodny, korzystam z ich mocy.

Pierwsza dziesiątka jest za papieża,
Niech nami kieruje, Bogu nas powierza.
Druga w intencji całego Kościoła –
Modlitwą silny wszystkiemu podoła.

Trzecia za męża, co zmarł i już w niebie,
A może w czyśćcu lub w większej potrzebie.
Czwartą odmawiam w intencji syna...
Przy tych słowach staruszka płakać zaczyna.

Był dobry chłopak, lecz od ojca pogrzebu
Odwrocił się od Boga, złorzeczył niebu.
Nie rozumiał, że Bóg w swojej miłości
Dał wolną wolę dla całej ludzkości.

Zaś człowiek dar ten bezcenny i hojny
Zamienił na chciwość, wyzysk i wojny.
I teraz, gdy wypadek czy wojenna trwoga,
Nie wini siebie, lecz zawsze Boga.

Myślałam, że syn, gdy założy rodzinę,
Gdy wziął na ręce swą pierwszą dziecinę,
Zrozumiał swe błędy, cel odnalazł w życiu,
Lecz on mimo rodziny pograżył się w picie.

Awantury, alkohol, płacz i siniaki.
Czemu swym dzieciom los zgotował taki?
Nie było miłości, pieniędzy, jedzenia,
Spokój był tylko, gdy szedł do więzienia.

Ja zaś przez lata, biorąc różaniec do ręki,
Bogu polecam swych wnucząt udręki.
Lecz syn w nałogu trwał nadal uparty,
Z czwartej dziesiątki robił sobie żarty.

„Lepiej piątą odmawiaj sama za siebie,
Bo żyjesz tylko o wodzie i chlebie.
Na nic te posty i Twoje modły,
Bo los już taki musi być podły”.

Płacze staruszka, drżą wątłe ramiona,
Wie, że jest chora, niedługo skona.
Co będzie z synem, z jego rodziną?
Czy znajdą drogę prawdziwą, jedyną?

I zmarła nieboga, wezwano syna,
Ten twardo powiedział: nie moja to wina. (...)

Zobaczył różaniec swej zmarłej matki,
W miejscu czwartej dziesiątki zupełnie gładki.
Nie ma paciorków – patrzy i nie wierzy,
Palcami starte od milionów pacierzy.

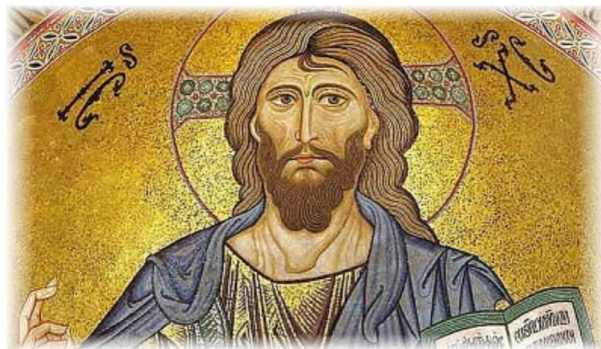
Tylko piąta dziesiątka była jak nowa,
Przypomniał swe kpiące o niej słowa,

Na palcach zobaczył od łańcuszka rany.
„Wybacz mi – krzyknął – Boże mój kochany”.

Ożyło w końcu syna sumienie:
„Przysięgam ci, matko, że ja się zmienię”.
Całował zimne swej matki dłonie,
Twarz łzami zoraną i siwe skronie.

Rzucił nałogi, oddał się Bogu,
Szczęście gościło w ich domu progu.
I codziennie wieczorem całą rodziną
Różaniec mówili za matki przyczyną.

Jacek Daniluk - tekst z miesięcznika „Różaniec”



SĘDZIA SPRAWIEDLIWY

Chrystus palcem pokazuje,
kto ten świat wciąż demoluje,
niszczy klimat i przyrodę,
stale jątrzy, burzy zgodę.

Trzeba mieć się na baczności
i otwarte zawsze oczy –
wówczas w drodze do wieczności –
nic nas złego nie zaskoczy!

Chciej zaufać swemu Bogu,
w Jego ręce przyszłość złożyć,
żyć normalnie, bez nałogów,
a na ziemi dobro tworzyć!

Śmierć się zbliża do człowieka,
a na niego OJCIEC czeka –
zanim wyrok swój odczyta –
to dokładnie nas przepytą:
„gdzie twój chrzest i sakramenty,
gdzie podziały się talenty,
co zrobiłeś z twoim zdrowiem?”

Co ja wówczas MU odpowiem?
Czy pomogą te wykrety:
„takie były wówczas czasy,
jam katolik – lecz nie święty,
byłem słaby, przestraszony
i w złych rzeczach umoczony”.

Bóg pokaże nam dokładnie,
co się kryje w sercu na dnie,
kto naprawdę w Boga wierzył,
dbał o dobro wszystkich ludzi,
Jego PRAWA zawsze szerzył
i nadzieję w sercu budził!

Pan Bóg bywa nierychliwy,
ale za to SPRAWIEDLIWY!
Bądź miłościw mnie grzesznemu,
do poprawy dążącemu!

ks. Józef Tatarczyk SVD

W telegraficznym skrócie

W jedną z październikowych niedziel – 16 października br. w całej Polsce odbyło się liczenie wiernych uczestniczących we Mszy Świętej i przyjmujących Komunię Św. W naszej parafii we wszystkich Mszach Świętych uczestniczyło 1440 wiernych – w tym 805 kobiet i 635 mężczyzn. Do Komunii Św. przystąpiło 780 osób – w tym 476 kobiet i 304 mężczyzn. W ciągu całego tygodnia – od poniedziałku do soboty (17-22.10) – we Mszach Świętych uczestniczyło 776 osób, a 415 wiernych przystąpiło w tym czasie do Komunii Św.

*

W miesiącu październiku br. w naszej parafii odbyły się naki przedmałżeńskie. Spotkania odbywały się w odstępach tygodniowych. Z nauk skorzystało 12 par. Każda para uczestniczy jeszcze w 2 spotkaniach w ramach Poradni Życia Rodzinnego. Bóg zapłać pani Marzenie Smolarskiej za wzorowe prowadzenie tych spotkań.

*



W jedną z październikowych niedziel – 23 października – gościem w naszej parafii był ks. Antoni Szczypka – budowniczy kościoła NSPJ w Czerwionce-Leszczynach. Wygłosił Słowo Boże, które zakończył odczytaniem wiersza o różańcu. Wiersz publikujemy również w tym numerze gazetki.

*

Na wrzesień 2017 roku zaplanowana została pielgrzymka do Fatimy i Andaluzji. Organizacja tego wyjazdu została zlecona Biuru Pielgrzymkowemu „Mistral”. Odbyło się już spotkanie organizacyjne. Na dzień dzisiejszy zgłoszonych jest 59 osób na 59 miejsc.

*

W październikowe popołudnie – 25 października br. – na probostwie odbyło się spotkanie nowej – 15 Róży Żywego Różańca.



*

Nasza parafia otrzymała parę wózków dla osób niepełnosprawnych. Osoby będące w takiej potrzebie zapraszam na probostwo.

*

27 października br. podczas nabożeństwa różańcowego zostały poświęcone skarbce dzieciom przygotowującym się do I Komunii Św.



*

W imieniu chórzystów chóru „Absolwent” na czele z panią Małgorzatą Tolarz, jak również własnym, pragnę zaprosić nowych członków uzdolnionych muzycznie do wstąpienia do tego naprawdę dobrego chóru. Trzeba zwłaszcza głosów męskich. Znamy przysłowie: „Kto śpiewa, dwa razy się modli”. Dary i talenty muszą służyć chwale Bożej i radości ludzi.

*

Zakończył się różańcowy miesiąc – październik. Serdeczne Bóg zapłać wszystkim prowadzącym nabożeństwa różańcowe, także wszystkim uczestnikom oraz wszystkim dzieciom. Prawie 70 dzieci i młodzieży nie opuściło nabożeństwa lub opuściło je z powodu choroby. Otrzymały za to małe co nieco. /foto str. 8/

*

Ponawiamy prośbę, by nie kłaść nóg na klęcznikach znajdujących się w ławkach. Na gruntownie remontowanej ulicy Wyzwolenia zalegają dość duże ilości piasku, który w naturalny sposób na butach wnoszony jest do kościoła. Wiadomo, że piasek bardzo niszczy drewniane klęczniki. Bóg zapłać za wyrozumiałość i troskę o piękno ławek i kościoła.

*

Cały nasz parking przykościelny został wyczyszczony zamiatarką uliczną. Za to dzieło wykonane gratis serdeczne Bóg zapłać panu Grzegorzowi Kacprzak.

*

W niedzielę 13 listopada br. został zamknięty – ogłoszony rok temu przez papieża Franciszka – Jubileuszowy Rok Bożego Miłosierdzia.

*

Jak zawsze, tak i w tym numerze naszej parafialnej gazetki, są podziękowania dla wszystkich parafian – i nie tylko – za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo! Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: Anonimowi Ofiarodawcy, Hudek Andrzej, Kacprzak Grzegorz, Klapuch Maria Jan, Kopiec Barbara Jan, Lachawiec Anna Jan, Musioł Mariola Łucjan, Oślizło Jerzy, Smolorz Wiesław, Sosna Cecylia Antoni, Szkatuła Mirela Michał, Święcicki Grażyna Mirosław, Witek Bożena Krzysztof, Wysłucha Renata Bolesław. Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.



Bal Wszystkich Świętych

W czwartkowy wieczór, 3 listopada br., do naszej świątyni przybyło wielu świętych i błogosławionych. Dzieśiątki, a dokładnie 51 świętych – to były dzieci przebrane za swych ulubionych świętych. To był początek pierwszego w naszej parafii Balu Wszystkich Świętych. Dało się zauważyć, iż najwięcej było świętych zakonnic. Nie zabrakło też aniołków.

Mszę Świętą sprawował ks. prob. Witold Tatarczyk. Podczas kazania poświęconego kultowi Świętych Pańskich, dzieci otrzymały zadanie: miały odgadnąć postaci świętych, za które inne dzieci były przebrane. Zaś te przebrane – następnie przybliżały postać prezentowanego przez siebie świętego.

Po Eucharystii uformował się „pochód świętych”, który przeszedł do salek katechetycznych. A po chwili niecierpliwego oczekiwania na rozpoczęcie zabawy, nasz wodzirej pan Andrzej Pałka zaproponował i prowadził wspólne śpiewanie z gestami. A z nim święci: dzieci małe, większe, całkiem duże, przebrane i „cywile” oraz dorośli. Była róż-

nież przerwa na posiłek, który cieszył się wielkim powodzeniem. Został przygotowany dzięki hojnym ofiarodawcom – Bar „Przystanek”, dom przyjęć „Wiktoria” oraz Rodzina Bł. Edmunda Bojanowskiego – którym serdecznie dziękujemy za okazaną bez wahania pomoc. Była także loteria z fantami.

Radości, wrażeń i przyjacielskich rozmów nie brakowało. Z pewnością był to czas pożytecznie spędzony tak przez dzieci, jak i przez dorosłych. Pomocą w balu służyły nasze starsze dzieci ze szkoły podstawowej oraz młodzież gimnazjalna, którzy tworzyli nieformalną służbę porządkową. Mieliśmy wspaniałą okazję przeżycia i pokazania piękna chrześcijańskiej drogi życia pełnej radości. Wszystkim składamy wielkie podziękowania.

katechetka Edyta Smaż

P. S. Serdeczne Bóg zapłać pani katechetce Edycie Smaż, za inicjatywę i organizację.

ks. W. T.





Duszpasterskie odwiedziny kolędowe

Duszpasterskie odwiedziny kolędowe to forma duszpasterstwa bardzo mocno wpisana w naszą chrześcijańską wiarę, tradycję i kulturę. Właśnie zbliżamy się do tego okresu, kiedy przed drzwiami swojego domu usłyszymy głos ministranckiego dzwonka i śpiew pieśni adwentowej czy kolędy.

W naszej parafii odwiedziny kolędowe rozpoczną się w I Niedzielę Adwentu czyli 27 listopada br. Trzech duszpasterzy odwiedzać będzie domy naszych parafian. Będą nimi: ks. dr Grzegorz Kucza – rezydent, ks. kanonik Florian Ludziarczyk – budowniczy klasztoru Sióstr Karmelitanek i Domu Seniora dla księży w Katowicach, a potem proboszcz w parafii Pawłowice, obecnie senior i rezydent w parafii Jankowice oraz ks. proboszcz Witold Tatarczyk.

Błogosławieństwo domu i domowników, szczerą rozmowę na tematy związane z wiarą, z praktykami religijnymi, z przeżywaniem swojej wiary, z trudnościami związanymi z jej pogłębianiem, rozmowy na tematy codziennego życia, jego blasków i cieni, radości i smutków – to wszystko tematy do rozmów kolędowych.

Jak co roku zwracam się z ogromną prośbą, by w miarę możliwości duszpasterz miał okazję spotkania z wszystkim domownikami. Oczywiście zależy to od wielu okoliczności, ale priorytetów i dobrej woli też.

Wspólna modlitwa, ucałowanie krzyża, poświęcenie domu i domowników wodą święconą, podpisanie zeszytu z religii czy indeksu, to również kolędowy standard.

Tradycyjna ofiara kolędowa – choć niekonieczna – w całości przeznaczona będzie na planowane na wiosnę 2017 roku prace związane z elewacją naszego kościoła. Ponieważ to naprawdę wielka i kosztowna inwestycja, aby nie popaść w zadłużenie, pragnę zaproponować też wsparcie tej inwestycji cegiełką.

W tym numerze gazetki parafialnej znajduje się więcej informacji na ten temat. Podczas odwiedzin kolędowych można do tematu nawiązać.

Z góry serdeczne Bóg zapłać za przyjęcie i wszelką życzliwość!

ks. W. T.

Plan kolędy 2016/2017

Data	Dzień tygodnia	Rozp.	Trasa	Ilość domów
27.11.2016	niedziela	I	13.00 ul. Wyzwolenia L	1 – 37 (Marcol, Lawędziak – Kopiec)
		II	13.00 ul. Partyzantów cz. I	1 – 11 (Mrozek – Grzegoszczyk, Marek)
			[1, 1, 3, 00 (Powst. 171), 01 (Powst. 177), 2, 2a, 4, 5, 7, 9, 11]	12
28.11.2016	poniedziałek	III	13.00 ul. Leśna	1 – 19 (Grabiec – Sich)
		I	14.00 ul. Wyzwolenia L	43 – 65 (Paczuła – Lubos, Buchta)
		II	14.00 ul. Partyzantów cz. II	13 – 27a (Waltar, Tytko – Zamożniak)
29.11.2016	wtorek			(13, 17, 19a, 19, 21, 21a, 23, 23a, 25, 27, 27a)
		III	14.00 ul. Leśna	20 – 31 (Wojaczek – Kwaśnica)
		III	14.00 ul. Leśna	33 – 52 (Sitek, Hermanek – Szczęsny)
30.11.2016	środa	I	14.00 ul. Wyzwolenia L	69 – 83 (Kuś – Kozłowski)
			ul. Wyzwolenia P	110 – 100 (Mołdrzyk – Okoń)
		III	14.00 ul. Mszańska P	24a – 2 (Więcek – Poloczek)
1.12.2016	czwartek	I	14.00 ul. Wyzwolenia P	98 – 68 (Gajdosz, Pajak – Sosna)
		II	14.00 ul. Partyzantów cz. III	6 – 33 (Jamrozik, Robenek – Niezgoda)
				(6, 10, 10a, 14, 18, 22, 26, 28, 30, 33, 29)
2.12.2016	piątek	III	14.00 ul. Mszańska L	19 – 1 (Suchy – Chojewski, Jaworski)
		I	14.00 ul. Wyzwolenia P	66 – 44 (Brachman – Grabiec)
		III	14.00 ul. Przedszkolna	1 – 28 (Sitek – Knopik, Pasternak)
3.12.2016	sobota	I	9.30 ul. Krótka	1 – 35 (Dembowy, Palik – Popek, Tosta)
		II	9.30 ul. Zielona L	1 – 35 (Oślizło – Kłósek, Nowak)
		III	9.30 ul. Olszyńska	24 – 1 (Wnuk – Kubica)
5.12.2016	poniedziałek	I	14.00 ul. Wyzwolenia P	2 – 42 (Wyrzuc – Maciejewski, Dygas)
		II	14.00 ul. Zielona L	37 – 43 (Grabiec – Durczok, Czapka)
			ul. Zielona P	58 – 44 (Hlubek – Wija)
6.12.2016	wtorek	III	14.00 ul. Wspólna P	2 – 30 (Durczok – Kalisz)
		III	14.00 ul. Wspólna P	32 – 60 (Laskiewicz, Szlufcik – Szkatuła)
		I	14.00 ul. Dębowa L	1 – 19 (Bym, Smolorz – Korfanty)
7.12.2016	środa	III	14.00 ul. Wspólna L	1 – 25 (Mrozek – Czyż)
		I	14.00 ul. Dębowa L	21 – 31 (Widenka – Czerwiński)
		II	14.00 ul. Zielona P	42 – 24a (Kopeć – Sitek, Kucza, Dziaćko)
8.12.2016	czwartek	III	14.00 ul. Ks. Wallacha L	61 – 95 (Czaja – Kopiec)
		I	14.00 ul. Dębowa P	56 – 32 (Grycman – Grzonka)
		III	14.00 ul. Ks. Wallacha L	97 – 125 (Sitek, Gajda – Kuś)
9.12.2016	piątek	I	9.30 ul. Lipowa P	4 – 58 (Kurzydym – Spandel)
		II	9.30 ul. Zielona P	22 – 2 (Kubica – Mikułka)
		I	13.00 ul. Lipowa L	29 – 1 (Mazur – Grzonka)
10.12.2016	sobota	II	13.00 ul. 1 Maja P	2 – 32 (Tolarz, Marcol – Krzyżok)
		III	13.00 ul. Ks. Wallacha L	127 – 159 (Piechaczek – Dragan)
				16

12.12.2016	poniedziałek	I	14.00	ul. Polna L	1 – 17 (Hałacz – Cuber)	10
		II	14.00	ul. 1 Maja P	34 – 52 (Szczepański – Wiśnios) oraz ul. Jana Pawła 23 – Tomiczek	9 1
		III	14.00	ul. Ks. Wallacha P	90–76 (Karwot, Radomski–Marcol, Kula)	10
13.12.2016	wtorek	III	14.00	ul. Ks. Wallacha P	74 – 30 (Wutzke – Staroszczyk)	15
14.12.2016	środa	I	14.00	ul. Polna P	42 – 22 (Jureczko – Piórecki)	10
		III	14.00	ul. Ks. Wallacha P	26 – 2 (Karasek – Ślęczek)	12
15.12.2016	czwartek	I	14.00	ul. Polna P	20 – 2 (Marcol, Wajda – Grabczyński)	10
		II	14.00	ul. 1 Maja P	60 – 86 (Rduch, Sobotka – Włodarczyk)	10
		III	14.00	ul. 1 Maja L	235 – 205 (Durczok, Wróbel – Sobala)	14
16.12.2016	piątek	I	14.00	ul. Powstańców Śl. P	244 – 212 (Gawlok – Kempny, Przybyłek)	10
		III	14.00	ul. 1 Maja L	197–167 (Szkatuła – Ledwoń, Południk)	15
17.12.2016	sobota	I	9.30	ul. Powstańców Śl. P	210–164 (Kufka, Poloczek – Widziołek)	24
		II	9.30	ul. 1 Maja P	88–146 (Gaszka Małysz–Herman, Kulus)	21
		III	9.30	ul. Sobieskiego	2a – 25 (Lewicki – Paloc)	23
18.12.2016	niedziela	I	13.00	ul. Powstańców Śl. P	162 – 130 (Oślizło – Pękała, Burdzik)	15
		II	13.00	ul. 1 Maja P	148 – 208 (Piecha – Marszolik)	14
		III	13.00	ul. 1 Maja L	155 – 113 (Palka – Toboła)	14
27.12.2016	wtorek	I	9.30	ul. Powstańców Śl. P	126 – 62 (Johem, Penkała – Słupik)	23
28.12.2016	środa	I	10.00	ul. Powstańców Śl. P	60 – 6 (Parma – Tatarczyk)	23
					oraz ul. Przedszkolna 8 – Kłósko	1
29.12.2016	czwartek	I	9.30	ul. 1 Maja L	3a – 47 (Smolorz – Białecki, Brachman)	24
		II	9.30	ul. 1 Maja P	210 – 240a (Oślizło – Macura)	14
30.12.2016	piątek	I	9.30	ul. 1 Maja L	51 – 111 (Lichtarski – Pawera)	25
		II	9.30	ul. Powstańców Śl. L	1 – 77 (Moskwa – Dróżdź)	20
2.01.2017	poniedziałek	I	14.00	ul. Powstańców Śl. L	111–141 (Dudek, Wawrzyczny–Moczała)	11
		II	14.00	ul. Powstańców Śl. L	83 – 109 (Piechaczek – Tatarczyk, Brzoza)	10
4.01.2017	środa	I	14.00	ul. Powstańców Śl. L	145 – 181 (Wysłucha – Mizia)	13
5.01.2017	czwartek	I	14.00	ul. Dębowa P	30 – 2 (Damec – Dombek)	12
		II	14.00	ul. Powstańców Śl. L	183 – 201 (Podolak, Wężowicz – Król)	10
6.01.2017	piątek	I	13.00	ul. Ks. Wallacha L	59 – 33 (Grzegoszczyk – Antończyk)	15
		II	13.00	ul. Ks. Wallacha L	31 – 1 (Łukaszczyk – Polnik)	15
7.01.2017	sobota	kolęda dodatkowa				

I – Ks. Witold Tatarczyk – proboszcz,

II – Ks. Grzegorz Kucza – rezydent,

III – Ks. Florian Ludziarczyk – gość

Roraty

Od poniedziałku po I Niedzieli Adwentu tj. od 28 listopada br. rozpoczną się w naszej parafii Msze Święte roratnie. Odprawiane będą od poniedziałku do piątku o godz. 17.30.

Tegoroczne roraty będą przebiegać pod hasłem „W Domu Królowej”. Temat związany jest z obchodami 300. Rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Dlatego podczas rorat będą opowiadania o Jasnej Górze. Uczestnicy rorat będą mieli okazję poznać fascynującą historię klasztoru i Cudownego Obrazu, a także rolę Maryi w dziejach Polski i konkretnych ludzi.

Dodatkowym elementem tegorocznych rorat będzie skarbonka, do której wszyscy będą mogli wrzucać swoje prośby i podziękowania. Na zakończenie rorat intencje zostaną wysłane na Jasną Górę i tam ojcowie paulini złożą je przed obrazem Matki Bożej.

Bardzo zachęcam wszystkie dzieci i młodzież, rodziców i dziadków, by już zrobić sobie postanowienie uczestnictwa w roratach, a także by już rozpocząć przygotowania – od zaopatrzenia się w roratni lampion!

ks. W. T.

MARYJA – PATRONKA ADWENTU ZAPRASZA
WSZYSTKICH DO UCZESTNICTWA W RORATACH!!!

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 6/2016

Poziomo:

ŚLIMAK, MIRUNA, OBAMA, HARACZ, RYWALE, SOCZI, GOSIA, MATRONA, ZEBRA, IGLOO, ZASTĘPY, RANNY, APETYT, LOKALU, LASKI, PNACZA, SŁÓWKA, SALUT

Pionowo:

GLINA, LIANO, PUNK, SILOE, MIAMI, TACA, AZORY, KOZS, ATLAS, ORBAN, WALC, NOSAL, ZMAZY, MARIA, LIST, TESCO, ROWER, KRÓL, OREŻA, NYLON, LUKS, AZYLU

Hasło:

KTÓRY CIĘ O PANNÓ W NIEBIE UKORONOWAŁ

Nagrody książkowe wylosowali:

Elwira Burek, Maciej Hudek i Janina Sitek

Gratulujemy! Książki można odebrać w kancelarii parafialnej w godzinach urzędowania.

ks. W. T.

Pożegnanie Siostry Agaty

"Są pożegnania, na które nie zawsze będziemy gotowi, są wspomnienia, które będą wywoływać łzy, bo są osoby, za którymi będę szczerze tęsknić".

Oto krótko o mnie – urodziłam się 17.01.1962 r. w Chorzowie. Następnie przeprowadziliśmy się do Rudy Śląskiej-Kochłowic. Skończyłam Szkołę Zawodową Handlową i w tym zawodzie pracowałam. 12.09.1981 r. wstąpiłam do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Katowicach-Panewnikach. 15.08.1983 r. złożyłam śluby zakonne, służyłam na różnych placówkach jako kucharka lub zakrystianka.

10.09.2007 r. przyjechałam na placówkę do Skrzyszowa i tutaj służyłam jako kucharka oraz w innych posługach. Te 9 lat spędzone z Wami były dla mnie bardzo szczęśliwe. Za każde słowo, życzliwość i tyle dobra, które doświadczyłam – dziękuję Wam za to. Pięknie jest czuć się potrzebnym i mile widzianym, być naprawdę jedną z Was – tak się czułam! Dziękuję moim współsiostrom za wspólne, zgodne życie. Bóg zapłać ks. Proboszczowi Witoldowi, który wszystkich traktuje równo i z szacunkiem. To piękny przykład. Ojcu Józefowi i ks. Grzegorzowi z którymi się wspaniale współpracowało. Nie chcę nikogo pominąć, dlatego wszystkim, których spotykałam – **BÓG ZAPŁAĆ!**

Ale jestem tylko człowiekiem i jeśli swoim zachowaniem, słowem, spojrzeniem czy innym gestem sprawiłam komuś przykrość – **PRZEPRASZAM.**

Moje nowe miejsce posługi to Chełm Śl. i tam będę wykonywała różne prace, dlatego bardzo proszę o modlitwę za mnie i moją nową wspólnotę.

Ja ze swej strony zapewniam o modlitwie, bo Was kocham i nie zapomnę!!!

Jeszcze jeden cytat odpowiedni do mojej sytuacji i każdego z nas:

"Nie jęcz. Nie narzekaj. Nie rób wymówek. Po prostu idź i cokolwiek robisz, zrób to na miarę swoich możliwości".

Co daj Panie Boże. Amen.

*z Panem Bogiem
s. M. Agata Bończyk*

P.S.

S. M. Agata przez 9 lat posługiwała w skrzyszowskim klasztorze i w naszej parafii. Pragnę bardzo serdecznie podziękować za wielkie zaangażowanie i pomoc w posłudze w parafii. Bóg zapłać za tak częste czytanie nam Słowa Bożego i śpiew psalmu podczas Mszy Świętych, za zastępstwa w zakrystii, za pomoc w sprzątaniu kościoła, za ubogacanie nas wszystkich swoim pokornym i radosnym jednocześnie usposobieniem, za budowanie dobrego klimatu. Życzymy Siostrze, by swoją nową placówkę w Chełmie Śląskim pokochała równie mocno jak Skrzyszów i by jednocześnie Chełmianie pokochali ją tak mocno, jak kochają ją Skrzyszowianie.

ks. W. T.



Cegielka na elewację kościoła

25 października 2016 roku świętowaliśmy 80-tą Rocznicę konsekracji naszego kościoła pw. Św. Michała Archaniola w Skrzyszowie. Każde pokolenie pozostawia w tej świątyni swój znaczący ślad. Efekty są widoczne. Jeszcze raz przytoczę wypowiedź sekretarza naszego ks. Arcybiskupa Seniora Damiana Zimonia... *“Jestem w wielu kościołach i wiele oglądam, ale ta świątynia należy do 3 najpiękniejszych, jakie widziałem, o ile nie najpiękniejsza.”* To cytat. Zawsze miło to słyszeć.

Przychodzi czas, by te same słowa można było powiedzieć, patrząc na zewnętrzną stronę naszego kościoła.

Na wiosnę planujemy rozpocząć prace związane z elewacją. Praca będzie polegała na wymyciu całej powierzchni kościoła z wszelkich farb, skuciu głuchych tynków i położeniu nowych, osiatkowaniu, trzykrotnym zaciągnięciu całej powierzchni kościoła odpowiednimi zaprawami. To samo dotyczy wieży. Oczywiście wiele prac dodatkowych, które trudno wyliczyć.

Proponowana cegielka jest dobrowolną formą wsparcia tej inwestycji. Ma ona jednak potrójny wymiar – nie tylko wesprze omawianą inwestycję, ale też sprawi, że wszyscy Fundatorzy będą mieli część naszego kościoła u siebie w domu. Cegielki wykonywane są przez Caritas – w części będą też wsparciem dla Wodzisławskiego Ośrodka Caritas.

Cegielki są w kilku wzorach. Wszystkie są z motywem św. Michała Archaniola z naszego kościoła. Na każdej wypisany będzie Fundator. Proponowane cegielki są wartości: 100 zł, 200 zł, lub 500 zł. W oryginale są one wystawione w gablotce w przedsionku kościoła.

Jeśli ktoś zdecyduje się na cegielkę, to proszę wypełnić tekst podany na środkowej karcie ulotki (zał. do gazetki) i oddać w kancelarii parafialnej lub zakrystii. Można również załatwić sprawę podczas odwiedzin kołędowych.

Chcę jeszcze raz mocno podkreślić, że cegielka jest dobrowolnym wsparciem ofiarodawcy, wpływającym z miłości do Boga, potrzeby serca oraz z troski o piękno swojego kościoła, który nam służy przez całe życie od Chrztu św. do pogrzebu.

Serdecznie Bóg zapłać!

ks. Witold Tatarczyk – proboszcz



nr 1 - 100 zł



nr 2 - 200 zł



nr 3a - 500 zł



nr 3b - 500 zł

Prace parafialne

Trwa późna jesień. Przeszliśmy w Polsce na czas zimowy. Sprawia to, że szybko zapada zmrok, choć musimy wiedzieć, że prawie jeszcze miesiąc dzień będzie nam się skracał. To jednak nie ma wpływu na postęp w naszych pracach parafialnych – choć nie tak do końca. Zakres wykonywanych prac jest często dyktowany porą roku i przeżywanymi świętami.

Uroczystość Wszystkich Świętych zawsze angażuje nasze wysiłki wokół cmentarza. Chcemy dokończyć nasze prace z tym tematem związane. Udało się wybrukować kilkanaście metrów alej i alejek. Z końcem października odbyło się też ostatnie przed zimą koszenie trawy.

Kwiaty zdobiące tereny przykościelne zostały już zlikwidowane, a bulwy wykopane.

Kilka dni zajmują zawsze prace związane z zabez-

pieczeniem zimowym okien kościoła. Praca polega na zakładaniu osłon z pleksi, co stanowi jakby trzecią szybę, która nie przepuszcza zimna. Ta osłona bardzo pomaga w utrzymaniu ciepła w kościele i likwiduje tzw. efekt wiatru.

Uroczystość Wszystkich Świętych wiąże się też z ogromną ilością kwiatów i zniczy, które zdobią groby naszych bliskich. Po tej uroczystości następuje porządkowanie grobów. Troska o porządek przy śmietnikach pochłania wiele czasu i siły. Przy tej okazji podziękowanie dla tych osób, które zabierają znicze i kwiaty do swoich domów. Znacznie ułatwia to utrzymanie porządku przy śmietnikach cmentarnych.

Bóg zapłać wszystkim zaangażowanym w prace parafialne!

ks. W. T.





Apel Policji do mieszkańców

W związku z coraz częstszymi przypadkami wyłudzeń znacznych sum pieniędzy od osób starszych metodą „na wnuczka”, a ostatnio częściej „na policjanta” – Komenda Powiatowa Policji w Wodzisławiu Śląskim za pośrednictwem naszej gazetki parafialnej informuje jak działają sprawcy i jak nie dać się oszukać.

Jednocześnie apeluje do wszystkich mieszkańców o czujność i rozmowę z osobami starszymi (rodzicami, dziadkami, sąsiadami) narażonymi na takie ataki. Ważne, by uświadomić zainteresowanych na czym polega działanie oszustów i jak reagować w takich przypadkach.

Sposób działania sprawców jest podobny – dzwonią do osoby starszej podając się za członka rodziny (najczęściej wnuczka lub krewną), zmieniony głos tłumacząc zwykle chorobą. Proszą o pożyczanie dużej sumy pieniędzy (na operację lub szkody po wypadku drogowym). Po pierwszym telefonie jest drugi – sprawca podaje się wówczas za funkcjonariusza Policji lub CBS, informując osobę starszą, że padła ofiarą oszustwa i że pierwszy telefon był próbą wyłudzenia pieniędzy, oszust został namierzony, a ona koniecznie ma podjąć określoną kwotę pieniędzy i przekazać wyznaczonej

osobie – biorąc w ten sposób udział w akcji rozpracowania oszusta. Falszywi policjanci często podają wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki.

Jak nie dać się oszukać – przede wszystkim zachowajmy ostrożność. Nigdy telefonicznie nie informujemy nikogo o ilości pieniędzy trzymanyh w domu lub na koncie i nie wypłacamy z banku wszystkich oszczędności. Zadzwońmy do kogoś z najbliższej rodziny i upewnijmy się czy ten, kto dzwonił rzeczywiście pomocy potrzebuje. Pamiętajmy o tym, że Policja NIGDY nie informuje o prowadzonych przez siebie akcjach telefonicznie i nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy nieznannej osobie. Gdy ktoś – podając się za policjanta przez telefon – chce nas oszukać – po prostu zakończmy tę rozmowę.

A jeżeli nie wiemy jak zareagować – powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich! Nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie.

*Na podstawie pisma Komendy Powiatowej Policji
w Wodzisławiu Śl. z dnia 21.10.2016
oprac. C. B.*

Modlitwa do świętej Barbary

Historia tej modlitwy, czyli data jej powstania oraz autor są nieznane.

Będąc małym dzieckiem bardzo dużo przebywałem z dziadkami – Pawłem i Konstantyną. Wiadomo – dziadek był na emeryturze i wraz z babcią mieli więcej czasu dla wnuków niż mama i tata. Mama Marta zajmowała się gospodarstwem domowym, natomiast tata Józef pracował na kolei. Bardzo często chodziłem z dziadkami paść krowy. W tym czasie słuchałem dużo opowieści od dziadka o jego życiu. Jak to było w czasie I i II wojny światowej, jak było bezrobocie, kiedy spalił się dom i stodoła podczas wojny. Dziadek urodził się w 1902 roku, a zmarł w 1987 roku. Był emerytem górniczym, więc większa część z tych opowiadań dotyczyła pracy w kopalni – jak to jeździł na rowerze na kopalnię „Ignacy” oraz „Anna”.

Kiedyś przed Dniem Górnika powiedział mi, że kiedy jeszcze pracował na kopalni, odmawiał piękną modlitwę do św. Barbary. Będąc 5-6 letnim dzieckiem nie umiałem jeszcze pisać, więc poprosiłem dziadka, aby mnie tej modlitwy nauczył. Modlitwa była dosyć długa, ale udało mi się ją nauczyć. Dziadek prosił, bym ją odmawiał aby przetrwała na następne pokolenia, gdyż on też nauczył się ją od swojego dziadka.

Bardzo często odmawiałem tę modlitwę, a kiedy sam rozpocząłem pracę na kopalni – starałem się ją odmawiać codziennie. Teraz ja też jestem już emerytem górniczym i myślę, że dobrze by było, aby ta modlitwa przetrwała. Może ktoś z naszych parafian też zna tę modlitwę. Postanowiłem, że porozmawiam z ks. Proboszczem na ten temat. Ks. Proboszcz był zachwycony i postanowiliśmy, że ta modlitwa zostanie naniesiona na obrazki św. Barbary, które rozdzielone będą podczas tegorocznej Mszy Świętej barbórkowej. Niech inni górnicy też mają możliwość odmawiania tak pięknej modlitwy do św. Barbary.

Poniżej zamieszczamy pełny tekst tej modlitwy (w miejscu kropek można wspomnieć swoich bliskich zmarłych).

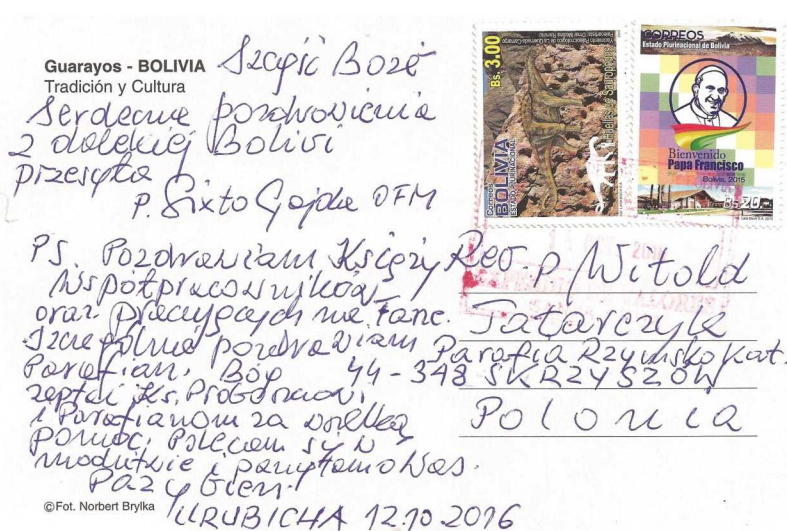
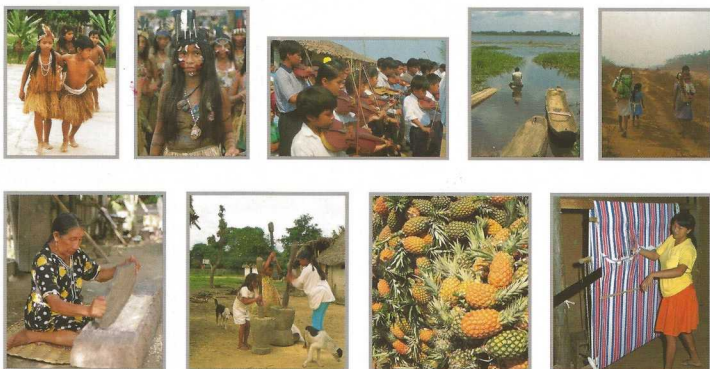
*Barbaro, Święta Męczenniczko, Chrysta Pana Służebniczko.
Do Ciebie wiernie służyć będę,
racz w tych grzechach umierać nie będę.
Dajże też Ty, Panie Boże, abyśmy w nich nie umierali.
Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny – zmiłuj się nad nami!
Stoi różyczka kwitnąca, przez Pana Jezusa widząca.
Widzę Cię ja Panie Jezu w tych Kapłańskich rękach.
Gdy Kapłan Pana Jezusa piastuje, duszyczka się raduje.
Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny – zmiłuj się nad nami!
Chodził Pan Jezus po czwartkowej wieczery,
tam Żydzi biegali, Pana Jezusa szukali.
Żółcią i mirrą Go napoili,
cierniową koronę na głowę włożyli
i jeszcze się nad Nim zemścili.
Panienka Maryja pod krzyżem stała,
na swego Syneczka lżała.
Syneczku, Syneczku, cierpisz Ty za naszych chrześcijan.
Piotrze, Pawle, weź te klucze, roznies je po całym świecie.*

*Kto tę modlitwę odmawiał będzie, każde rano do śniadania,
a w niedzielę do Mszy Świętej,
będzie miał trzykroć grzechy odpuszczone,
trzy duszyczki wybawione.
Pierwsza ..., druga ..., trzecia ...
Po wszystkie wieki wieków. Amen.*

Tadeusz Penkała

Pocztówka z Boliwii

ESTAMPAS GUARAYAS



GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek	8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
Wtorek	nieczynne
Środa	8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek	7.30 – 8.00 i 16.00 – 16.30
Piątek	16.00 – 17.00
Sobota	16.00 – 17.00

Nowy krąg Domowego Kościoła

30 października 2016 r. w Skrzyszowie powstał II krąg Domowego Kościoła. Spotkanie organizacyjne odbyło się w domu rodziny, która od kilku już lat należy do tej wspólnoty. Poza gospodarzami wzięli w nim udział ksiądz proboszcz Witold Tatarczyk, który podjął się sprawowania funkcji moderatora – doradcy i opiekuna duchowego kręgu, a także 4 małżeństwa, które stworzyły wspólnotę Domowego Kościoła i para animatorska, która jest odpowiedzialna za pracę formacyjną kręgu, za jego życie duchowe, za przebieg spotkań formacyjno-modlitewnych. Powstającą wspólnotę tworzą Dominika z Jarkiem oraz Beata z Rafałem – 2 małżeństwa ze Skrzyszowa, a także Agnieszka i Przemek z Godowa i Kamila z Dominikiem z Wodzisławia Śląskiego.

Już na pierwszym spotkaniu można było zauważyć, że każde z małżeństw wiąże wielkie nadzieje związane z możliwością uczestniczenia w tej nowej formie życia duchowego. Tak się składa, że czekaliśmy bardzo długo na ten dzień, bo pierwsze próby utworzenia drugiego kręgu w Skrzyszowie miały miejsce dokładnie 2 lata temu. Wtedy na spotkaniu zjawiała się poza nami tylko jedna rodzina. Drugie podejście miało miejsce kilka miesięcy później, ale również zakończyło się niepowodzeniem. Dlatego tym bardziej dziękujemy Jezusowi, że tym razem poszło wszystko tak jak trzeba. W spotkaniach uczestniczą również dzieci wszystkich uczestników, łącznie jest ich 10.

Na razie ciężko jest mówić o odczuciach związanych z powstaniem kręgu. Poznajemy dopiero tę formę kształtowania relacji z Bogiem, ale już teraz można powiedzieć, że formuła spotkań jest bardzo atrakcyjna. Zaczynamy od wspólnych rozmów na luźne tematy, następnie odmawiamy modlitwy, czytamy i omawiamy fragmenty Ewangelii. Można więc powiedzieć, że jest to normalne spotkanie młodych małżeństw, w którym gościem specjalnym jest Bóg. Spotykamy się raz w miesiącu.

Beata i Rafał

Za nami dopiero dwa spotkania w naszym kręgu Domowego Kościoła, dlatego trudno nam na razie mówić o naszych odczuciach, wrażeniach, przeżyciach czy też ko-



rzyściach, jakie z tego płyną. Oboje z mężem potrzebujemy zazwyczaj więcej czasu aby wyrobić sobie zdanie na jakiś temat. Więc może kilka zdań jak się tu znaleźliśmy i po co...

Już od jakiegoś czasu czuliśmy, że codzienna modlitwa, korzystanie z sakramentów i udział w niedzielnej Mszy Świętej to trochę dla nas za mało – szukaliśmy więc wspólnoty, która byłaby dla nas odpowiednia, jednak nie byliśmy zdecydowani aby dołączyć do Domowego Kościoła. Szczególnie problemem było dla nas zdanie, które kiedyś usłyszeliśmy, że spotkania kręgu lepiej odbywać bez dzieci, które przeszkadzają w skupieniu i „dobrym” ich przeżywaniu. Bardzo „gryzło” się nam to z przesłaniem Jezusa: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie...” Jednak ostatecznie spotkaliśmy osobę, która przekonała nas, że jesteśmy w błędzie, że w nowo tworzonej grupie sami ustalimy, czy na spotkaniach będą z nami dzieci, czy też nie. Powinniśmy sami sprawdzić, jak to jest – zrezygnować przecież zawsze można. No i po kilku dniach dowiedzieliśmy się, że w Skrzyszowie powstaje nowy krąg Domowego Kościoła, poszliśmy więc na pierwsze spotkanie i okazało się, że pozostałe rodziny mają dokładnie takie samo zdanie jak my. Tak więc, jak my to mówimy, „komuś tam wysoko zależało”, żebyśmy tu jednak trafili. Mamy więc ogromną nadzieję, że spotkania w kręgu pozwolą nam na nowo odkryć i pogłębić naszą wiarę oraz umocnić nasze relacje małżeńskie i rodzinne.

Dominika i Jarek



Nasza parafia dziś - ciąg dalszy

Na uwagę w życiu naszej skrzyszowskiej parafii zasługuje również Dom Seniora "Gwarek", który istnieje już od pięciu lat i bardzo prężnie się rozwija, zatrudniając 21 osób w większości Skrzyszowian.

Dom Seniora "Gwarek" powstał w malowniczej scenerii ulicy Dębowej, z myślą o osobach, które z racji wieku, choroby czy też samotności nie mogą lub nie chcą mieszkać samodzielnie. W ośrodku uruchomiono również dzienną opiekę dla starszych osób, których nie można zostawić samych w domu, a trzeba wyjechać na kilka godzin załatwić ważne prywatne sprawy.

Placówka dokłada wszelkich starań, aby każdemu dać promyk słońca na jesień życia. Panuje tu miła, rodzinna atmosfera, spokój i bezpieczeństwo, z poszanowaniem prywatności, a także własnej odrębności, gdyż najważniejszy jest człowiek i jego indywidualne potrzeby. Zapewniona jest opieka – począwszy od pomocy w czynnościach życia codziennego, po organizację czasu wolnego i zajęcia fizjoterapeutyczne w miarę możliwości pensjonariuszy. Opieką medyczną fachowo zajmuje się pan doktor Andrzej Warlewski. Dobra lokalizacja w pobliżu lasu i nad rzeką pozwala pensjonariuszom korzystać z dobrodziejstw przyrody. Urządzony jest tu także ogród z alejkami, ławeczkami oraz lampami ogrodowymi, w którym można zażywać świeżego powietrza od wczesnego ranka do późnego wieczora. A dla tych, którzy kochają prace w ogródku – są propozycje zakładania własnych ogródków warzywnych.

„Gwarek” zapewnia doskonałe warunki bytowe, bez barier architektonicznych, według najnowszych standardów europejskich oraz całodzienne wyżywienie przygotowywane również według indywidualnych potrzeb pensjonariuszy nad którym czuwa szefowa kuchni pani Arleta Rduch.

Na co dzień fachową opiekę swym podopiecznym zapewniają wykwalifikowane opiekunki, fizjoterapeutki i personel medyczny z panią kierownik Katarzyną Wawrzyną na czele.

Dom Seniora "Gwarek" to jednokondygnacyjny budynek, z użytkowym poddaszem, ułożony na planie litery "U". Jego budowa rozpoczęła się jesienią 2010 roku, a otwarciu nastąpiło 1 sierpnia 2012 roku. Placówka jest przestronna, pensjonariusze zakwaterowani są w pokojach jedno i dwuosobowych z własnym węzłem sanitarnym; dysponuje trzema obszernymi korytarzami, po których można spacerować, a także pięknie urządzonym dziedzińcem. Opiekunowie mogą odwiedzać swych bliskich o każdej porze w ciągu dnia i zabierać na spacer po okolicy, jeżeli tylko wyrażą taką wolę.

W budynku znajduje się również kaplica, nad którą góruje wypełnienie krzyża – Postać Jezusa Chrystusa – ustawionego na zewnątrz budynku. Krzyż ten robi naprawdę wielkie wrażenie. Został wykonany z drzewa dębowego z wykończeniem z blachy miedzianej. Jego fundatorami są państwo Ewa i Mieczysław Gąsior, a został poświęcony podczas Dni Krzyżowych w kwietniu 2012 r. Kaplica, dzięki staraniom ks. Proboszcza Witolda Tatarczyka, została erygowana przez abp Wiktora Skworca 21 września 2012 roku, a poświęcona 23 listopada tego samego roku przez ks. Proboszcza podczas uroczystej Mszy Świętej. Patronem kaplicy został święty Józef – opiekun rodzin, ludzi starszych i chorych oraz ludzi pracy. W miarę możliwości, w pierwszą sobotę miesiąca, a także w każde święta kościelne odprawiana jest tu Msza Święta niedzielna dla pensjonariuszy, ale rów-

nież dla parafian Skrzyszowa i Krostoszowic. Wiele Mszy Świętych odprawionych zostało też przez odwiedzających Dom Seniora "Gwarek" księży z całego świata (m. in. z Japonii), o czym już na łamach gazetki parafialnej pisaliśmy. W każdą niedzielę pensjonariuszy odwiedzają szafarze Komunii Świętej, dzięki którym Pan Jezus dociera i do nich. Pensjonariusze systematycznie korzystają z sakramentów świętych – spowiedzi, namaszczenia chorych, uczestniczą w nabożeństwach majowych, Drodze Krzyżowej i Gorzkich Żalach – a to wszystko dzięki księdzu seniorowi Janowi Bracikowi. Kaplicą od strony technicznej zajmuje się pan Andrzej Mroczek. Tradycyjnie Msze Święte swym śpiewem ubogaca zespół "Podbuczanki" pod kierownictwem pana Daniela Szkatuła wraz z organistką panią Agatą Pawelec. Każdego roku w marcu, w okolicy uroczystości św. Józefa, w "Gwarku" odprawiana jest suma odpustowa. Od prawie dwóch lat dzięki zaangażowaniu pani Urszuli Ostrzołek i opiekunek medycznych, codziennie odmawiana jest w kaplicy modlitwa różańcowa.

Dom Seniora "Gwarek" organizuje dla swych podopiecznych różne uroczystości, rozrywki i zajęcia terapeutyczne, aby spożytkować każdą wolną chwilę i aktywizować ich do działania.

W życiu mieszkańców "Gwarka" czynny udział biorą również mieszkańcy wsi. Organizowanych jest wiele atrakcji, m. in. procesje konne Stowarzyszenia Hodowców i Miłośników Koni "Mustang", koncerty kolędowe miejscowych chórów i zespołów, występy dzieci z przedszkola i gminnych szkół podstawowych i gimnazji. Świadczy to o tym, że placówka na stałe wpisała się już w życie naszej parafii, a jej mieszkańcy są i czują się naprawdę naszymi parafianinami.



oprac. C. B.

Najpiękniejsza pieśń życia - święta Cecylia

Święta Cecylia – jedna z najślawniejszych męczennic Kościoła rzymskiego. Była olśniewająco piękna. Pochodziła ze znakomitej rzymskiej rodziny. Jako młoda dziewczyna Cecylia zakochała się na zabój... w Jezusie Chrystusie. Jemu ślubowała wierność bez względu na wszystko. Rodzice przeznaczili jednak córkę dobrze urodzonemu poganinowi Walerianowi. Dzień przed ślubem Cecylia wyznała swoją tajemnicę narzeczonemu. Ten nie tylko, że uszanował jej ślub czystości, ale sam się nawrócił i wraz ze swoim bratem przyjął chrzest z rąk papieża św. Urbana. Kiedy w Rzymie wybuchło krwawe prześladowanie chrześcijan Cecylię, jej męża i szwagra skazano na śmierć. Żołnierze, którzy ją aresztowali, byli pod takim wrażeniem jej urody, że błagali ją, by odstąpiła od wiary. Cecylia miała im odpowiedzieć: „*Umrzeć nie znaczy stracić swej młodości, lecz zamienić ją na lepszą. Jest to tak, jakby oddać błoto, a otrzymać w zamian złoto. Mój Pan oddaje stokroć więcej, niż Mu się ofiaruje*”. Pod wpływem jej odpowiedzi miało nawrócić się 400 żołnierzy, których przyprowadziła do św. Urbana, by udzielił im chrztu. Sędzia, urzeczony jej urodą, błagał ją, by miała wzgląd na swoją młodość. Gdy Cecylia nie ustępowała, próbował zmusić ją do wyparcia się wiary stosując męki. Kazał zawiesić ją nad ogniem w łaźni i dusić ją parą. Cecylia zaś cudem Bożym zamiast duszącego dymu czuła orzeźwiający ją powiew wiatru. Rozgniewany namiestnik kazał ją wtedy ściąć mieczem. Kat wszakże na widok tak pięknej i młodej osoby nie miał odwagi jej zabić. Trzy razy ją uderzył, ale nie pozbawił jej życia. Płynącą z jej szyi krew zebrali chrześcijanie jako najcenniejszą relikwię. Dopiero po trzech dniach Cecylia skończyła. Działo się to na przełomie II i III wieku.

Św. Cecylia stała się jednym z najbardziej czczonych rzymskich męczenników. W 822 roku odkryto jej ciało w Katakumbach

św. Kaliksta zachowane w stanie nienaruszonym. Szczątki przeniesiono do bazyliki jej imienia wybudowanej na Zatybrzu, prawdopodobnie w miejscu, w którym mieszkała.

Święta Cecylia jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokально-muzycznych. Legenda bowiem głosi, że grała na organach znanych wówczas w Rzymie, ale rzadko spotykanych. W ikonografii św. Cecylia przedstawiana jest w tunice, z palmą męczeńską w dłoni. Atrybutami świętej są: anioł, instrumenty muzyczne, płonąca lampka, miecz, wieniec z białych i czerwonych róż. Wspomnienie liturgiczne św. Cecylii obchodzone jest w Kościele katolickim 22 listopada.

W historii tej młodej rzymskiej męczennicy spotykają się trzy żywioły: piękno, miłość i śmierć. Tradycja dodała jeszcze jeden: muzykę ku chwale Boga. Święta Cecylia wyśpiewała swoim życiem najpiękniejszą pieśń – pieśń ku chwale Boga.

źródło: kosciol.wiara.pl

www.opoka.org.pl, www.brewiarz.katolik.pl

oprac. C. B.

Cecylia Święta, Patronko Nasza

Dziś chwałę Twoją ziemski chór ogłasza

Strażniczko harmonii, z tonów czynisz piękny splot

By dźwięcznym, czystym był wspólny głos.

Nauczycielko cierpliwości i wytrwania

Przyjm prośby nasze i błagania

By śpiewało nam się łez

W swej opatrności głos każdy miej

Doskonała Pieśniarko, Artystko w Niebiosach

Śpiewasz cudownie, Panu grasz na organach

Odkryj nam uczniom Twym skrawek Nieba

Bo dzisiaj dla Ciebie hymn rozbrzmiewa!



W ostatnim czasie:

**Przez Chrzest Święty
do naszej Wspólnoty Kościoła
włączony został:**

Requiescat in pace...



Alojzy Grzonka lat 85



Dorian Natan Langer - s. Tomasz i Marzeny

Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 37, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tatarczyk@archidiecezja.katowice.pl
<http://www.skrzyszow-parafia.pl>

Do bieżącego wydania gazetki pisali:
ks. Witold Tatarczyk, ks. Józef Tatarczyk, s.M. Agata,
Edyta Smaż, Tadeusz Penkała, Beata i Rafał Kubiniok,
Dominika i Jarosław Kosider, Celina Burda.
skład: Relat & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

Jubilaci:



***Irena Sitek
85. Rocznicą Urodzin***



***Ernest Skupień
60. Rocznicą Urodzin***



Wanda i Jerzy Wolny 50. Rocznicą Małżeństwa



Barbara i Roman Tatarczyk 25. Rocznicą Małżeństwa



Rocznik 1966 - 50. Rocznicą Urodzin